

Sygn. akt II W 632/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 listopada 2016 roku

Sąd Rejonowy w Belchatowie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Aneta Świtalska-Forenc

Protokolant: Jolanta Żak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 07 września 2016 r., 03 listopada 2016 r.

sprawy przeciwko **W. P. /P./**, synowi W. i W. z domu O., urodz. (...) w Ł.

obwinionemu o to, że:

w dniu 10.05.2016 r. o godz. 07.15 w miejscowości K. gm. B., woj. (...) kierując pojazdem osobowym marki P. (...) nr rej. (...) wykonał manewr wyprzedzania w miejscu zabronionym tj. oznakowanym przejściu dla pieszych

o jest o wykroczenie z art. 97 kw

1. obwinionego **W. P.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 97 kw wymierza mu karę 500 (pięćset) złotych grzywny,
2. pobiera od obwinionego 50 (pięćdziesiąt) złotych opłaty i zasądza na rzecz Skarbu Państwa 100 (sto) złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w sprawie.

Sygn. akt II W 632/16

UZASADNIENIE

W dniu 10 maja 2016 r. (...) Z. P., (...) A. W. oraz (...) K. S. pełnili służbę w zmotoryzowanym patrolu oznakowanym radiowozem K. o nr rej. (...). Podczas patrolowania drogi wojewódzkiej (...) o godz. 07:13 w miejscowości K. zauważyli, jak kierujący pojazdem marki P. (...) o nr rej. (...) poruszający się w kierunku miejscowości W., rozpoczął manewr wyprzedzania radiowozu oraz dwóch poprzedzających go pojazdów osobowych i zakończył go na oznakowanym przejściu dla pieszych. Manewr ten rozpoczął natomiast na wysokości znaku ostrzegawczego o skrzyżowaniu A-6a (skrzyżowanie z drogą podporządkowaną po obu stronach) i ograniczeniu prędkości do 70 km/h. Za znakiem ostrzegawczym A-6a znajdował się znak ostrzegawczy o oznakowanym przejściu dla pieszych A-16.

/zeznania Z. P. k. 27-28, k. 6-7, A. W. k. 28, k. 10-11, K. S. k. 35-36, dokumentacja fotograficzna k. 23-24/

Funkcjonariusze Policji podjęli decyzję o zatrzymaniu wymienionego pojazdu używając w tym celu sygnałów świetlnych i dźwiękowych, na które nie reagował kierujący. Zatrzymał się dopiero w miejscowości R. (...). Z. P. podszedł do samochodu i przedstawił powód kontroli. Kierującym okazał się W. P.. Zaprzeczył, aby wykonał manewr wyprzedzania w niedozwolonym miejscu. Funkcjonariusz nałożył na kierującego mandat w wysokości 200 zł i 10 punktów karnych, lecz W. P. poinformowany o swoich prawach, odmówił jego przyjęcia i zażądał skierowania sprawy do Sądu. Miał pretensje, że przez tą sytuację spóźni się do pracy, a przebieg całego zdarzenia ma nagrany na wideorejestratorze znajdującym się w pojeździe, ale nie odtworzy go w obecności Policji. Poinformowano go o prawie nadesłania wyjaśnień do KPP w B..

/zeznania Z. P. k. 27-28, k. 6-7, A. W. k. 28, k. 10-11, K. S. k. 35-36/

W. P. dopuścił się następujących naruszeń przepisów prawa drogowego:

1. w dniu 11 września 2012 r. w Ł. na ul. (...), przekroczył prędkość od 21 do 30 km/h, zastosowano mandat karny 100 zł;
2. w dniu 29 września 2013 r. w miejscowości P. na obszarze wiejskim, Z., przekroczył prędkość od 21 do 30 km/h, zastosowano mandat karny 100 zł;
3. w dniu 27 września 2014 r. w miejscowości Z. na obszarze wiejskim, M., , przekroczył prędkość od 21 do 30 km/h, zastosowano mandat karny 200 zł;

/informacja o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego k. 12/

W. P. jest żonaty. Ma dwoje dzieci w tym jedno jest na jego utrzymaniu. Posiada wykształcenie wyższe. Zatrudniony jest w (...) Ł.. Otrzymuje wynagrodzenie w kwocie 4.500 zł miesięcznie. Posiada oszczędności w kwocie 30.000 zł oraz samochód osobowy marki P. (...). Żona wykształcenia jest lekarzem i pracuje w Szpitalu Wojewódzkim w B.. Był uprzednio karany za przekroczenie prędkości.

/oświadczenie obwinionego k. 25-26/

Obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w dniu 10 maja jechał do pracy z D. do Ł.. Jechał ul. (...) za radiowozem, który skręcił w lewo w ul. (...) i on jechał za nim w kierunku Ł.. Po wyjechaniu za teren zabudowany, po dojechaniu do nowej obwodnicy, zbliżył się do miejscowości K. w obszarze niezabudowanym. Manewr wyprzedzania rozpoczął przed znakiem ograniczającym prędkość do 70 km/h. Przed radiowozem jechał jeszcze dwa inne pojazdy, które poruszały się z prędkością 35 km/h. Widział to na liczniku, bo jechał za nimi. Obwiniony wyjaśnił, że wyprzedził te pojazdy nie zwiększając prędkości więcej niż do 60 km/h i manewr wyprzedzania zakończył na linii przerywanej przed przejściem dla pieszych. Wskazał, że jechał za radiowozem, więc miał świadomość, że nie może popełnić wykroczenia. Widoczność była dobra i widział, że nikt nie zbliża się od przejścia dla pieszych. Przejechał dłuższy odcinek drogi po czym został zatrzymany, ale nie wiedział, że chodzi o jego zatrzymanie, jak jechali za nim funkcjonariusze. Obwiniony wyjaśnił, że nie popełnił wykroczenia i nie zgodził się na przyjęcie mandatu. Wideorejestrator, który ma w samochodzie w tym dniu akurat nie działał. (k. 26-27)

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

W niniejszej sprawie jedynymi dowodami są osobowe źródła dowodowe w postaci zeznań świadków wykroczenia tj. funkcjonariuszy Policji dokonujących zatrzymania kierującego pojazdem W. P. tj. (...). Z. P., (...). A. W. oraz (...). K. S.. Przedstawiona przez nich wersja zdarzeń jest spójna konsekwentna i Sąd nie doszukał się żadnych okoliczności mogących podważyć jej prawdziwość. Świadcowie ci są osobami obcymi dla obwinionego i zeznawali na okoliczności znane im w związku z pełnionymi obowiązkami.

Wyjaśnienia obwinionego stanowią natomiast przyjętą przez niego linię obrony. W. P. wskazywał, że całą sytuację ma nagraną na wideorejestratorze znajdującym się w jego samochodzie, ale nie chciał odtworzyć nagrania funkcjonariuszom, bowiem miał świadomość popełnienia przez siebie wykroczenia, jednak liczył, że jednak nie zostanie ukarany, gdy użyje takiego argumentu. W Sądzie również nie przedstawił stosownego nagrania tłumacząc, iż rejestrator w tym dniu akurat nie działał.

W toku postępowania sądowego wnikliwej weryfikacji poddane zostały również zeznania funkcjonariuszy Policji pod kątem tego, czy mogli oni zaobserwować sposób poruszania się pojazdu obwinionego, a w szczególności widzieć to, czy W. P. istotnie ignorował znaki w sposób określony we wniosku o ukaranie.

W tym zakresie istotne znaczenie posiadała odległość, z której podążający za samochodem obwinionego policjanci dokonywali spostrzeżeń i stwierdzić należy, iż była ona niewielka, samo bowiem byli przez niego wyprzedzani, a widząc

zachowanie W. P. na drodze funkcjonariusza A. W. celowo wychyliła się radiowozem w lewą stronę, żeby mieć jeszcze lepszą widoczność i prawidłowo ocenić zachowanie obwinionego.

Biorąc pod uwagę natomiast miejsce w którym obwiniony zaczął wyprzedzać radiowóz oraz dwa poprzedzające go pojazdy stwierdzić należy, iż wersja zdarzeń przedstawiona przez funkcjonariuszy Policji dokonujących interwencji jest prawdziwa. Bowiem w sytuacji, gdy w jednej linii poruszają się 3 pojazdy chociażby z prędkością około 40 km/h jeden za drugim, a obwiniony wyprzedzał całą tę kolumnę samochodów, jak wynika z dokumentacji fotograficznej załączonej przez niego, nie jest możliwe zakończenie manewru ich wyprzedzania przed przejściem dla pieszych.

W przekonaniu Sądu, na uwypuklenie zasługiwała także okoliczność, że A. W. bardzo dobrze znany jest przebieg drogi wojewódzkiej (...) oraz jej oznakowanie, gdyż sama jeździ tamtędy codziennie do pracy. Z tego też powodu, przy dokonywaniu spostrzeżeń uwzględniać mogła również usytuowanie obserwowanego pojazdu względem lepiej widocznych z daleka znaków pionowych i odnosić to do znanych jej miejsc występowania znaków poziomych.

Ponadto Sąd uznał za wiarygodne dokument w postaci informacji o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego, gdyż sporządzony został przez uprawnione do tego organy i nie był kwestionowany przez strony.

Mając na względzie dokonaną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego i poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne, Sąd przyjął, że W. P. w dniu 10.05.2016 r. o godz. 07.15 w miejscowości K. gm. B., woj. (...) kierując pojazdem osobowym marki P. (...) nr rej. (...) wykonał manewr wyprzedzania w miejscu zabronionym tj. oznakowanym przejściu dla pieszych.

W ocenie Sądu brak jest wątpliwości, iż zarzucane obwinionemu we wniosku o ukaranie czyny rzeczywiście miały miejsce i że obwiniony wypełnił ustawowe znamiona pozwalające na pociągnięcie do odpowiedzialności za popełnienie wykroczenia z art. 97. Zgodnie z treścią art. 97 kw karze grzywny do 3000 złotych lub karze nagany podlega uczestnik ruchu lub inna osoba znajdująca się na drodze publicznej, w strefie zamieszkania lub strefie ruchu, a także właściciel lub posiadacz pojazdu, który wykracza przeciwko innym przepisom ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym lub przepisom wydanym na jej podstawie. Ta ogólnie sformułowana norma prawna wymaga dopełnienia przez wskazanie konkretnego naruszenia przepisów określających porządek i bezpieczeństwo na drogach. W przypadku zarzutu postawionego obwinionemu dopełnieniem tym jest art. 26 ust 3 pkt 1 ustawy Prawo o Ruchu Drogowym. Przepis ten wskazuje, że kierującemu pojazdem zabrania się wyprzedzania pojazdu na przejściu dla pieszych i bezpośrednio przed nim, z wyjątkiem przejścia, na którym ruch jest kierowany.

Wymierzając obwinionemu karę, Sąd kierował się przesłankami zawartymi w art. 33 kw oraz szczególnie w art. 24 § 1 i 3 kw i ustawowymi granicami zagrożenia przewidzianymi przez ustawodawcę, oceniając stopień społecznej szkodliwości czynów jako średni, a także cele kary w zakresie społecznego oddziaływania oraz cele, jakie ma ona osiągnąć w stosunku do ukaranego. Wykroczenie wskazane w art. 97 kw zagrożone jest karą grzywny do 3000 złotych lub karą nagany.

Sąd wymierzył obwinionemu karę grzywny w wysokości 500 zł, uznając tę karę za adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości przedmiotowych wykroczeń. Jako okoliczność istotnie obciążającą przy wymiarze kary Sąd potraktował uprzednią karalność obwinionego za wykroczenia drogowe. W ocenie Sądu wymierzona kara stanowi odpowiednią dolegliwość dla obwinionego i skłoni obwinionego do krytycznego zastanowienia się nad swoim postępowaniem, co w ocenie Sądu sprzyjać będzie przestrzeganiu przez niego porządku prawnego w przyszłości. Orzeczonej kary w ocenie Sądu będzie oddziaływać wychowawczo na W. P., jak i pozwoli na osiągnięcie celów kary na płaszczyźnie społecznego jej oddziaływania, ugruntowując słuszne społeczne przekonanie, że sprawcy wykroczeń drogowych muszą liczyć się z odpowiednimi konsekwencjami niezgodnego z zasadami prawa o ruchu drogowym postępowania.

Orzeczenie o zryczałtowanych wydatkach postępowania oraz o opłacie Sąd wydał na podstawie art. 118 § 1 kpw w zw. z § 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 r. w sprawie wysokości zryczałtowanych

wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia i art. 119 kpw w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych. Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane koszty postępowania, które w sprawie o wykroczenie, rozpoznanej na rozprawie wynoszą 100 zł i wymierzył mu opłatę w wysokości 50 zł, stanowiącą równowartość 10 % orzeczonej kary grzywny.